

Wstęp

 <https://doi.org/10.15633/9788383700854.00>

Jesienią 2022 roku na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie odbyła się ogólnopolska konferencja „Człowiek w relacji do zagrożenia”. Była to kolejna odsłona cyklicznego wydarzenia, którego każda edycja poświęcona jest człowiekowi i jego relacji do jakiegoś zjawiska, stanu lub sytuacji.

Na początku publikacji, której zadaniem jest przybliżenie do robku wrześnieiowych obrad, warto doprecyzować kilka pojęć.

Na pytanie o definicję człowieka można odpowiedzieć pozornie łatwo: człowiek to przedstawiciel gatunku *Homo sapiens*. Wierzymy jednak, że został stworzony na obraz i podobieństwo Boga oraz że ma w sobie Jego Ducha (zob. Rdz 1, 27–28).

Czym jednak jest zagrożenie? *Słownik języka polskiego* PWN definiuje je jako „sytuację lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony; też: ktoś, kto stwarza taką sytuację”¹.

1 *Słownik języka polskiego* PWN, wersja internetowa, <https://sjp.pwn.pl/sjp/zagrozenie;2542384.html> (dostęp: 29.08.2024).

Zagrożenia mogą mieć charakter zarówno subiektywny – co podkreśla emocjonalny wymiar definicji – jak i obiektywny. Towarzyszyły człowiekowi od początku istnienia: już w raju pojawiło się zagrożenie grzechem, któremu ulegli Adam i Ewa. Ludzie pierwotni lękali się ognia i dzikich zwierząt, starożytni – gniewu bogów, wojen, głodu. Z czasem zmieniał się człowiek, a wraz z nim także rodzaje zagrożeń.

Choć te najstarsze – śmierć, grzech, wojna czy choroba – wciąż nam towarzyszą, współczesność przyniosła także nowe niebezpieczeństwa, określane mianem zagrożeń cywilizacyjnych. Należą do nich m.in. terroryzm, złe wykorzystanie nowych technologii, rozpad tradycyjnych więzi rodzinnych, pornografia czy zagrożenia związane z zanieczyszczeniem środowiska². Można więc powiedzieć, że stare zagrożenia ustępują miejsca nowym. Z jednej strony dziś nie lękamy się już dżumy, a większość z nas nie doświadcza głodu, który jeszcze sto lat temu był realnym strachem mieszkańców polskiej wsi. Z drugiej – współczesne dzieci nie bawią się już na podwórkach bez obaw, że coś im grozi, problem bezdomności stał się zauważalny, a wojna znów pojawiła się tuż za naszą wschodnią granicą³.

- 2 Wiele z tych zagrożeń zostało przeanalizowanych w pracy zbiorowej pod red. ks. prof. Jana Zimnego *Współczesne zagrożenia. Wyzwania i działania*, Stalowa Wola 2016. Opracowano tam m.in. zagrożenia wynikające z nowych technologii, dostępu do pornografii, rozpadu rodziny (w tym te wywołane ideologią gender). Pomimo pewnych braków warsztatowych i redakcyjnych pozycja ta jest kompleksowym przeglądem współczesnych zagrożeń.
- 3 O nowych zagrożeniach w kontekście historycznym zob. np. A. Chwalba, *Historia powszechna*, Warszawa 2011, s. 11–90. Wojna na Ukrainie jako konflikt trwający nie ma oczywiście kompleksowego opracowania. Natomiast najbardziej dokładnie – na ile to możliwe – ujmuje ją Bogusław Pacek, por. *Wojna Rosji z Ukrainą*, red. P. Pacek, Warszawa 2024.

W niniejszej pracy pochylamy się nad wieloma zagrożeniami. Książka ma charakter interdyscyplinarny, co pozwala spojrzeć na omawiane zjawiska z wielu perspektyw.

Pierwszą część, filozoficzno-historyczną, otwiera tekst Natalii Petreshak, która – odwołując się do rozważań francuskiego intelektualisty René Guénona – ukazuje, w jaki sposób człowiek, korzystając ze światowych doświadczeń i przechodząc duchową przemianę, może osiągnąć pełnię swojego człowieczeństwa. Kolejny dotyczy manipulacji, których dopuszczali się redaktorzy w polskiej prasie dla osób niewidomych w latach 60. XX wieku, opisując obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego i Milenium Chrztu Polski.

Druga część poświęcona została zagrożeniom badanym przez nauki społeczne. Znalazły się w niej trzy rozprawy. Magdalena Gadamska-Kyrcz i Natalia Ubik analizują możliwości przeciwdziałania uzależnieniu dzieci od nowych technologii. Dorota Kumorek omawia mało jeszcze rozwinięte rodzaje systemowej pomocy dla dzieci ze spektrum płodowych zaburzeń alkoholowych (FASD). Z kolei Alexander Voznyuk prezentuje współczesne psychologiczne i duchowe zagrożenia człowieka. Jego tekst, podobnie jak rozdział Natalii Petreshak, został napisany w języku angielskim – po oryginale zamieszczono tłumaczenie na język polski.

Trzecia część, najbardziej obszerna, zawiera teksty teologiczne. Siostra Anna Emanuela Klich analizuje problem grzeszności człowieka w ujęciu św. Pawła w *Liście do Rzymian*. Hanna Górską podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy anioł jest autorytetem dla bohaterów opowiadań biblijnych, na podstawie fragmentów *Księgi Rodzaju*. Joanna Matyja-Dudek i Dorota Kumorek przyglądają się pomocy rodzinie w kryzysie z perspektywy terapeutycznej i duszpasterskiej, koncentrując się na kryzysie alkoholowym. Ostatni tekst, zamykający naszą monografię, jest autorstwa ks. Grzegorza

Wąchola. Ukazano w nim niebezpieczeństwo odrzucenia teologii i zbytniego zaufania do psychologii.

Lektura tej książki pozwala spojrzeć na zagrożenia z różnych punktów widzenia i dostrzec możliwe drogi ich przewycięzania. Jedne z nich są bardziej niebezpieczne dla najmłodszych, inne – dla nieco starszych, a część zdaje się uniwersalna. Jeśli choć jedno z zagrożeń stanie się mniej niebezpieczne, będzie to dowód, że trud organizacji obrad i opracowania niniejszego tomu nie poszły na marne.

Na koniec, jako redaktor tej publikacji, chciałbym podziękować wszystkim autorom i recenzentom. To dzięki Państwa zaangażowaniu możemy nareszcie cieszyć się z ukazania kolejnej, wartościowej książki.

Jakub Stefańczyk